Należytość pocztowa opłacona gotówka

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XII | Tarnów, piątek 19 maja 1939 r. | Nr. 19

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

Z powodu święta Szawuot następny numer „Tyg. Żyd." ukaże się dopiero w piątek 2 czerwca br.

REDAKCJA

Staraniem Reprezentacji Organizacyj Syjonistycznych w Tarnowie odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 11 przed południem na podwórzu domu kahalnego przy ul. Folwarcznej 8

Wielki wiec protestacyjny

przeciw próbom narzucenia narodowi żydowskiemu Białej Księgi

Przemawiać będą przedstawiciele wszystkich organizacyj syjonistycznych w Tarnowie

Żydzi! jawcie się masowo.

Dr S. Goldberg

Nic nie przeszkodzi powstaniu Państwa Żydowskiego w Erec

Od 2000 lat naród żydowski marzy o powrocie do Erec i o zorganizowaniu tam własnego państwa. Przez długie stulecia naród żydowski z nielicznymi wyjątkami nie przedsięwziął jednak żadnego konkretnego czynu celem zrealizowania owych marzeń, zawartych w naszych modłach i pieśniach.

Dopiero w organizacji syjonistycznej owe marzenia znalazły instrument, który zaczął działać praktycznie na terenie Erec, oraz politycznie na terenie międzynarodowej polityki.

Ogłoszona w r. 1917 deklaracja Balfoura zdawała się zrealizować marzenia narodu żydowskiego. Zakotwiczenie tych przyrzeczeń w układzie międzynarodowym, oddanie mandatu nad Palestyną imperium brytyjskiemu przyjął naród żydowski ze szczególną radością i entuzjazmem.

Jednakowoż egoistyczna i kręta polityka stosowana przez Anglię w Palestynie miast poprzeć olbrzymie wysiłki narodu żydowskiego, wprowadzała co jakiś czas chaotyczne i bezmyślne zarządzenia, które hamowały naszą pracę odbudowawczą.

Wszystko czego dokonaliśmy w ostatnich kilkunastu latach w Palestynie dokonanym zostało często wbrew woli władzy mandatowej. Czynnego poparcia dla naszych prac ze strony Anglii nie doznaliśmy nigdy. Liczne komisje wysłane celem zbadania stosunków w Erec miały prawie zawsze za cel ukrócenie naszych praw, utrudnianie naszej pracy i zaognienie przeciwieństw między nami a Arabami.

Wszystkie wydane dotychczas przez Anglię księgi różnego koloru nie wstrzymały jednak naszej pracy. Świadoma swych obowiązków część narodu żydowskiego dokonała w Palestynie olbrzymiego, tytanicznego wprost dzieła.

Na piaskach i bagnach powstały ogrody i miasta, kraj zabagniony i w zupełności zaniedbany wrócił do życia, rozwój Palestyny w każdej dziedzinie jest zdumiewający i wywołuje podziw u wszystkich, którzy na własne oczy widzieli dokonane przez nas dzieło. Nawet nasi wrogowie musieli przyznać, że Żydzi są pod względem fizycznym i moralnym narodem zdrowym, skoro potrafiliśmy dokonać na terenie Erec takiego dzieła, graniczącego z cudem.

I ten rozwój Palestyny chce zahamować Anglia, ta sama Anglia, która solennie się zobowiązała pomóc nam przy stworzeniu siedziby narodowej w Erec. Biała Księga, która w historii żydowskiej będzie nazwana czarną księgą chce wmówić światu, że siedziba narodowa Żydów została już stworzoną, a czyni się to w chwili dla Żydów najtragiczniejszej.

Geniusz narodu żydowskiego usunie jednak wszystkie przeszkody, jakie się znajdują na drodze naszego pochodu w kierunku stworzenia Państwa żydowskiego. Na nic się nie zdadzą zakazy imigracji i zakupna ziemi, zawarte w „Białej Księdze". Żydzi obecnie z większą jeszcze energią, z większą niż dotychczas ofiarnością będą kontynuowali swoje dzieło odbudowy Erec.

Przeciwko postanowieniom „Białej Księgi" podnosimy uroczysty protest, demaskujemy obłudę, jaką wobec nas stosuje rząd angielski ze szkodą dla kraju, dla ogółu Żydów, a nawet ze szkodą dla Arabów, którzy w Palestynie dzięki pracy żydowskiej osiągnęli nadzwyczajny rozwój i dobrobyt. Jesteśmy jednak przekonani, że naród angielski w swej przeważającej większości nie zaakceptuje zaleceń, zawartych w „Białej Księdze", która pierwej czy później pójdzie w zapomnienie. Już nieraz rządy angielskie musiały cofać swoje zarządzenia, niekorzystne dla Żydów.

Cios, wymierzony przeciw nam przez przedstawicieli rządu angielskiego typu monachijskiego, jest bolesny. Nie należy jednak tracić nadziei. Stosunki polityczne niewątpliwie się zmienią, a zmienią się też zasady, zawarte w „Białej Księdze". Jeżeli naród żydowski spełni swój obowiązek, to nawet taka potęga, jaką jest Anglia, nie zdoła nas powstrzymać w pochodzie ku stworzeniu Państwa żydowskiego.

Można nam przeszkadzać, można rozwój naszego dzieła hamować, ale dzisiejsi Żydzi nie pozwolą, by ich marzenia pozostały w sferze marzeń. Będziemy walczyli i zwycięstwo naszej słusznej sprawy jest pewne. Mimo „Białej Księgi" powstanie suwerenne Państwo żydowskie w Erec.

Podziękowanie

Zarząd Stow. Beth Lechem w Tarnowie wyraża serdeczne podziękowanie WPani dr Bercie Edelstein za hojny dar w kwocie 50 zł złożony na rzecz Stow. z okazji jubileuszowych urodzin swej Matki.

Czwarta rocznica zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego

Czwartą rocznicę zgonu śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego miasto nasze obchodziło w żałobnym nastroju i skupieniu. Wszystkie domy były udekorowane flagami państwowymi opuszczonymi do połowy masztu, przewiązanymi krepą żałobną.

Dnia 12 b. m. o godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym. O tej samej porze odbyło się nabożeństwo żałobne w nowej synagodze przy udziale przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, gminy żydowskiej, licznych organizacji i związków, oraz wielkich tłumów publiczności i młodzieży szkolnej.

Modły odprawił kantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyrygenta p. Künstlera, a piękne przemówienie okolicznościowe wygłosił rabin Dawid Awigdor z Andrychowa. Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem przez chór synagogalny Hymnu Państwowego, Boże coś Polskę i i Hatikwy.

O godz. 19 ulicami miasta przeszedł capstrzyk orkiestry wojskowej z werblami.

O godz 20.15 odbyła się na boisku sportowym w koszarach E. Plater przy ul. Piłsudskiego 18 zbiórka wojska, oddziałów P. W., związków sfederowanych, oraz ludności cywilnej.

Po odebraniu raportu przez dowódcę garnizonu odbyło się bicie werbli, oraz zapalenie stosu. Na odgłos strzału z moździerzy rozpoczęła się 3 minutowa „Chwila ciszy", po czym komendant garnizonu odczytał wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego.

ROZALIA z HABERÓW

DINTENFASSOWA

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach

Pogrzeb odbył się we środę 17 maja 1939 r., o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Mąż i Rodzina

Uprasza się o zaniechanie wizyt kondolencyjnych

WP. Maksowi Dintenfassowi wyrażam głębokie współczucie z powodu zgonu Jego błp. Żony

Samuel Weintraub

WPanu Maksowi Dintenfassowi z powodu zgonu Jego błp. Żony wyrażają głębokie współczucie

Izakowie Engelbergowie

WPanu Maksowi Dintenfassowi wyrażamy głębokie i szczere współczucie z powodu zgonu Jego błp. Żony

Offner i Osterweil w Tarnowie

Prezesowi Rady Nadzorczej Towarzystwa Eskontowego **p. Maksowi Dintenfassowi** z powodu bolesnej straty, jaka Go dotknęła ze zgonem Jego błp. **ŻONY** — składają wyrazy najgłębszego współczucia

Rada Nadzorcza, Zarząd i Urzędnicy Towarzystwa Eskontowego w Tarnowie

Do głębi przejęci bólem ślemy naszemu Prezesowi, W. Panu MAKSOWI DINTENFASSOWI wyrazy najgłębszego współczucia z powodu odejścia Jego nieodżałowanej Małżonki

błp. RÓŻY DINTENFASS

המקום ינחם אותו בין שאר אבלי ציון וירושלים, אמן.

Zarząd i Członkowie „Synagogi Postępowej (Templum)"

Naszemu kochanemu Szefowi p. MAKSOWI DINTENFASSOWI wyrażamy najgłębsze współczucie z powodu śmierci Jego

błp. ŻONY

RÓŻY DINTENFASS

Personel fimy Maks i Sam. Dintenfass

Biuro spedycyjne Tarnów

Hagalila

Hagalila — nowe, piękne, melodyjne słowo. Hagalila! Hagalila! Brzmi, jak przyśpiew pieśni tanecznej, jest zaś właściwie przyśpiewem marsza pochodu pionierów, hasłem bitewnym uzbrojonych rolników, zajmujących nowe tereny osiedleńcze w Galilei, orzących pod osłoną drutów kolczastych, kamiennych szańców i mieczy świetlistych, którymi reflektory strażnicze nocą zakreślają łuki po połonicach i zboczach górskich Hagalila — wielka akcja Żydowskiego Funduszu Narodowego na rzecz wyzwolenia, wykupienia, skolonizowania, ucywilizowania Galilei. Hagalila — potężna bitwa kultury żydowskiej — wydana barbarzyństwu pustyni, zbójom szowinizmu arabskiego.

Galilea jest najpiękniejszą częścią Palestyny. W samym ukształtowaniu powierzchni tej krainy górskiej, wiecznie zielonej, wiecznie wiosennej, okrytej bujną, dziką roślinnością, oddychającej powietrzem balsamicznym, pachnącej ziołami, chronionej przed żarem słońca, powiewem ze szczytów libańskich — jest jakaś harmonia doskonała.

Cóż może zachować tę krainę dla Państwa żydowskiego? Cóż zdoła ją uchronić przed śmiercionośnym tchnieniem pustyni? Jedno tylko: włączenie Galilei w zakres żydowskiego stanu posiadania. To, co zostało zaniedbane w dziedzinie kolonizacji galilejskiej — musi być natychmiast naprawione. Oddziały pionierskie, maszerujące teraz ku nowym punktom osiedleńczym, przeistaczające Galileę w ośrodek kultury rolnej — muszą być chronione przez naród żydowski — muszą mieć za sobą zaplecze pomocy materialnej.

Hagalila — to walka o granice Palestyny, o jej kresy północne. Hagalila, słowo skandujące rytm trudu wyzwoleńczego niech stanie się hasłem dnia!

PIERROT

Ile subskrybowano na POP?

W Tarnowie (bez powiatu) 8.552 osób subskrybowało kwotę zł 1146.540, z tego banki i towarzystwa asekuracyjne subskrybowały zł 77.440, 566 właścicieli nieruchomości zł 63.780, przemysł: 214 osób 122.500, handel: 1346 osób zł 203.260, 3 spółdzielnie 2.100, wojsko i urzędnicy państwowi: 572 osób zł 38 820, 1.317 pracowników umysłowych zł 260.500, 3196 pracowników fizycznych zł 134.080, duchowieństwo 42 osób 16.000 zł, wolne zawody — 222 osoby 49 700, artyści i dziennikarze — 5 osób zł 480, ziemianie — 16 osób zł 105.120, 37 rolników zł 2.080, 162 stowarzyszeń zł 22.820, młodz. szkolna — 30 osób zł 3.820, urzędnicy samorząd. zł 5.660, rzemiosło 764 osób 38.380.

POSZUKUJĘ

urzędnika początkującego

Pierwszeństwo: absolwenci szkoły średniej

Zgłoszenia: Dawid Kleinhändler, Tarnów Mościckiego

Gdzie subskrybowano

W Banku Gospodarstwa Krajowego 3.670 osob subskrybowało kwotę 397.180, a wpłaciło 295.137 (w tym mieści się kwota zł 127.940 subskrybowanych przez pracowników umysłowych w Mościcach, oraz 106.380 subskrybowanych przez pracowników fizycznych w Mościcach), w Komunalnej Kasie Oszczędności 746 osób subskrybowało kwotę zł 250.960 — a wpłaciło 124 438 zł, w Spółdzielczym Towarzystwie Wzajemnego Kredytu subskrybowano kwotę zł 119.400 — a w Towarzystwie Eskontowym 819 osób subskrybowało zł 94.700, a wpłaciło 34.704, w Powszechnym Banku Związkowym 502 osób subskrybowało zł 91.340, a wpłaciło zł 35.613.33, w Urzędzie Skarbowym 276 osób subskrybowało zł 27.717, a wpłaciło 16.954, w Banku Polskim 98 osób subskrybowało kwotę zł 27.640, a wpłaciło 15.385, w Związku Kredytowym 355 osób subskrybowało 25.680, a wpłaciło 9041.

AKCJA SZEKLOWA NA UKOŃCZENIU!

Rabin dr Mojżesz Weissman

שבעות תרצ"ט

Od czasu, jak my Żydzi po upadku naszej prastarej ojczyzny rozprószyliśmy się po świecie, nie minął jeszcze dzień, byśmy nie wspominali swej ciężkiej krzywdy, jaką los nam wyrządził przez to, że nas pozbawił własnej ziemi i ukarał tak surowo, jak naród w ogóle tylko ukarać można. Tradycja nasza tak dbająca o zachowanie jak najściślejszego związku golusu z macierzystą ziemią dała wyraz swej głębokiej za nią tęsknocie we wszystkich modlitwach, których osią jest Syjon, Jerozolima oraz modlitwa o rychły powrót do świętej ziemi.

W oparciu o tę świadomość cały naród zachowuje permanentnie żałobę w ten sposób, że daje jej wyraz bardzo często przy wszelkich uroczystościach weselnych, przy budowie domu, gdzie wszędzie w sposób przynajmniej symboliczny podkreśla swój smutek z powodu upadku Jerozolimy i spalenia świątyni. Od tego czasu przyjęła się wiara, iż nie wolno Żydowi zupełnie się cieszyć, gdyż dla narodu wyzutego z ziemi niema prawdziwej radości w niewoli.

Jeden tylko wyjątek stanowią u nas święta — שלש רגלים. Tu radość jest przez religię nakazana, nie ma zatem miejsca na smutek, choć osią wszystkich modlitw świątecznych jest zawsze tęsknota za Syjonem, reminiscencja dawnych czasów i mesjańska wiara w lepszą przyszłość. Ale te melodie tak się ze sobą zlewają, że nuta smutku wypada tam słabo i blado w ogólnej harmonii dźwięków serdecznych i szczerych płynących z głębi naszej duszy. W pełnej świadomości własnej winy i ciężkiego losu, jaki nas dotknął, przyrzekamy na każdym kroku poprawę, bo od niej — głosi tradycja — zależy poprawa naszej doli historycznej jako narodu o swoistej strukturze, specyficznym obliczu i daleko idących celach.

Takim oto rozważaniom poświęcamy zawsze wolną chwilę w święta, kiedy uroczysty nastrój i powaga chwili wyrywają nas z objęć szarego życia i unosi wysoko ponad codzienne troski i zmartwienia. Im cięższym i pełnym trudów jest nasze życie, tym potrzebniejszym się staje dla nas to wytchnienie i duchowy, psychiczny odpoczynek.

Ale w ostatnim roku gruntownie to się zmieniło. Chmury, jakie się nagromadziły na horyzoncie naszego życia, nie dają nam możności spędzenia uroczystych dni w właściwym nastroju. Okropne widmo wojny prześladuje nas właściwie w chwili, kiedy spragnieni wytchnienia i odpoczynku chcemy w czasie uroczystych świąt uspokoić wzburzone umysły, skołatane dusze i zbolałe serca, by je wzmocnić i uodpornić na ciężkie zmagania, jakie je czekają. W ostatnich dniach zdawało się, że horyzont polityczny przecież cośkolwiek się rozjaśnia, bo szanse pokoju zwolna rosną, ale nagle zaciążyła nad nami nowa zmora. Oto brytyjski rząd ogłosił nową Białą Księgę, która tym razem dla nas Żydów nosi obwódkę czarną ze względu na jej treść. Zapowiada ona bowiem 5-letni przejściowy okres z imigracją ograniczoną do 75.000 ludzi, po czym nastąpi zniesienie mandatu i ogłoszenie samodzielności Palestyny. Odbiera się nam jedyną naszą nadzieję, jaką pokładaliśmy przez 20 z górą lat w rządzie Wielkiej Brytanii w sprawie odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej w Erec. I tym bardziej zdajemy sobie sprawę z tego, jak nieszczerze i podstępnie rząd angielski postępuje z nami teraz.

Jeśli ogólnie się mówi o tym, że Anglicy to naród chłodny i trzeźwy o żywo rozwiniętym zmyśle kupieckim, który dba przede wszystkim o swój interes, to należy pamiętać, iż my Żydzi mimo całego zapału, z jakim przystąpiliśmy kilkadziesiąt lat temu do realizowania naszego wielkiego dzieła odrodzeniowego, na długo jeszcze przed ogłoszeniem deklaracji Balfoura zdawaliśmy sobie zawsze sprawę, że trzeba będzie w przyszłości zabiegać o poparcie Anglii tak, by ją samą zainteresować politycznie założeniem i rozwojem Palestyny jako kraju żydowskiego. W tym też kierunku szły od 1917 r. zabiegi Wszechświatowej Organizacji Syjonistycznej i Agencji Żydowskiej, która na każdym kroku starała się przekonać rząd angielski o tym, iż w Palestynie zbiegają ze sobą interesy polityczne Wielkiej Brytanii z ideałem politycznym syjonizmu herzlowskiego. Rozumowaliśmy bowiem, iż w żywotnym interesie Anglii leży, by mały kraj nadmorski, ze wszechstron otoczony przez muzułmańską ludność, wśród której zawsze jeszcze żywe były tradycje dawnych kalifatów, o zaborczych tendencjach, znalazł się w rękach Żydów, którzy częstokroć manifestowali swoją wierność i zaufanie do Albionu i którzy pragnęli wskrzesić swą ojczyznę w ramach brytyjskiego imperium. Egzekutywa Wszechświatowej Organizacji Syjonistycznej zapewne nieraz

Na co gmina żydowska potrzebuje pieniędzy?

Zarząd Gminy żydowskiej wysyła obecnie nakazy płatnicze na składkę gminną za rok 1938. Należy zatem wyjaśnić ludności żydowskiej na co właściwie kahał potrzebuje pieniędzy. A o tym dowiadujemy się z wyjaśnień udzielonych nam łaskawie przez prezesa kahału p. dra Chometa.

Gmina żydowska jest ośrodkiem pomocy dla biednej ludności żydowskiej, której liczba powiększa się z dnia na dzień, o czym świadczą cyfry z akcji paschalnej. Na 24.000 Żydów w Tarnowie 10.200 skorzystało z pomocy udzielonej przez Gminę na święto Pesach, przy czym należy uwzględnić, że kilka tysięcy osób bardzo biednych nie korzystało z tej pomocy — ze wstydu. Nędza jest zatem wielka, a dla jej ulżenia konieczne są wielkie fundusze. Szczególnie konieczne jest aby regularnie wpływały dochody ze składki gminnej, gdyż składka gminna jako podatek bezpośredni jest podstawą budżetu gminnego. Wszystkie bowiem inne dochody gminy są płynne a tymsamym nie pewne.

Gmina żydowska spłaca obecnie długi z lat dawnych i dlatego jej sytuacja finansowa jest ciężka, przy czym należy szczególnie wskazać na następujące cyfry:

W budżecie kahalnym na rok 1939 preliminowano do zainkasowania ze składek gminnych za rok 1938 kwotę zł 62.000, wydatki zaś na szpital preliminowano w kwocie zł 63 480, na dom starców zł 15.482, a na jakim poziomie znajdują się dwie te instytucje i jak konieczne one są dla ludności żydowskiej naszego miasta — zbytecznym chyba mówić. Kwota więc preliminowana ze składki gminnej nie starczy nawet na pokrycie wydatków na sam szpital, zaś wydatki związane z opieką społeczną, obejmującą doraźne wsparcia i różne zapomogi wynoszą zł 39.400. Ponadto kahał stoi obecnie przed otwarciem pawilonu dla gruźliczo-chorych i w związku z tym ma poważne wydatki.

Zadania kahału są zatem wielkie i ciężkie. Ludność żydowska powinna kahałowi ułatwić spełnienie tych zadań, szczególnie przez regularne wpłacanie składki gminnej. v.

Tow. Ozjaszowi Schmalholzowi składamy serdeczne gratulacje z okazji zaręczyn z p. Resią Goldman z Bochni **Związek Młodzieży „Bnej Syjon"**

Kol. Ozjaszowi Schmalholzowi z okazji zaręczyn z p. Resią Goldman serdecznie gratulują **Wilhelm Gruszow z żoną**

Naszej długoletniej urzędniczce p. Loli Rebhanównie z okazji zaręczyn z p. Izakiem Pollerem z Przemyśla serdecznie gratulują **Firma Strauss i Wild i N. Wildowie**

Drogiej i miłej naszej współpracowniczce p. Loli Rebhanównie z okazji zaręczyn z p. Izakiem Pollerem z Przemyśla serdecznie gratulują **Monek Thaler i Chamek Argand**

Pawilon dla gruźliczo-chorych przy szpitalu żydowskim

Dyrektor szpitala żydowskiego w Tarnowie p. dr Schipper zaraz po objęciu swego odpowiedzialnego stanowiska stwierdził m. i., że gruźlica czyni niestety olbrzymie spustoszenie wśród tarnowskich Żydów, a w szczególności wśród licznej żydowskiej biedoty i dlatego przystąpił wraz z zarządem Gminy Wyznaniowej Żydowskiej do uruchomienia osobnego oddziału dla gruźliczo-chorych przy szpitalu żydowskim.

Jednym z podstawowych zadań, jakie winny spełnić szpitale dla gruźlików, to odpowiednia izolacja chorych. Na razie żydowskie społeczeństwo Tarnowa niestety nie jest w stanie dostarczyć funduszów do tego celu potrzebnych. Taka izolacja byłaby możliwa, gdyby nieuleczalnie chory gruźlik aż do kresu swego życia (nawet zdolny do pracy) pozostawał w obrębie lecznicy, a społeczeństwo żydowskie w wypadku gdyby chory był ubogim i jedynym żywicielem rodziny, mogło zająć się losem rodziny.

Pierwszy żydowski oddział szpitalny dla gruźlików w Tarnowie musi się więc dostosować do istniejących warunków i możliwości, a niezawodnie przezwycięży wszystkie trudności.

Żydowski pawilon dla gruźliczo-chorych w Tarnowie stosować będzie specjalne lecznictwo, oparte na wzorach zagranicznych. Będzie on spełniał zadania wychowawcze. To ostatnie jest u nas niezwykle ważne. Chorych bowiem kwalifikujących się do tego oddziału będzie znacznie więcej, aniżeli miejsc. Dlatego, aby sprostać zadaniu, zwalniać będzie lecznica co rychlej stosunkowo najlepiej podleczonych, którzy będą możliwie bezpieczni dla otoczenia. Może to stać się już po kilku tygodniach odpowiedniej kuracji. Ci częściowi „uzdrowieńcy" jednak w zakładzie nauczą się i przyzwyczają się do specjalnej higieny, którą będą skutecznie kontynuować poza szpitalem w swym prywatnym życiu. Zmniejszy to ich niebezpieczeństwo dla otoczenia do minimum.

Jak już zaznaczyliśmy, szpital żydowski w Tarnowie w miarę swych możliwości finansowych będzie niestrudzenie prowadził swe szczytne dzieło zwalczania jednego z najgroźniejszych wrogów zdrowia ludzkiego, jakim jest gruźlica.

Nikłość materialnych zasobów zrównoważy energia dyr. Schippera i ofiarna praca personelu lekarskiego i szpitalnego żydowskiej lecznicy w Tarnowie.

Dr Zygfryd Leib

Gmina Wyznaniowa Żydowska w Tarnowie
rozpisuje niniejszym

KONKURS
na naczelnika kancelarii

Warunki:

1) obywatelstwo polskie,
2) wiek nie wyżej lat 36,
3) ukończone na jednym z Uniwersytetów w Polsce studia prawnicze z 4-letnią praktyką adwokacką lub administracyjną,
4) prócz języka polskiego wymagana także znajomość języka hebrajskiego i żydowskiego w słowie i piśmie,
5) uposażenie: 300 zł miesięcznie:

Podania udokumentowane z życiorysem wnosić należy do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Tarnowie najdalej do 10 czerwca 1939.

Za Zarząd Gminy Wyzn. Żyd. w Tarnowie:
Dr Abraham Chomet, przew.

Co z nową Radą miejską?

W poniedziałek, 15 bm, miało się odbyć w Krakowie posiedzenie Rady Wojewódzkiej, na którym miały być rozpatrywane protesty wniesione przeciw wyborom w dwóch okręgach wyborczych w Tarnowie. Z różnych jednak przyczyn posiedzenie to zostało odroczone na poniedziałek 22 b. m. W tym też dniu sprawa nowej Rady miejskiej w Tarnowie ma być rozstrzygnięta.

Według krążących pogłosek — protesty będą odrzucone — a posiedzenie nowej Rady miejskiej odbędzie się z końcem maja lub z początkiem czerwca

Akcja Hagalila

Akcja Hagalila prowadzona obecnie na terenie Tarnowa pod przewodnictwem p. Henryka Fluhra i przy udziale delegata Centrali K. K. L. w Jerozolimie p. dra Poreckiego zbliża się ku końcowi. Okazało się, że społeczeństwo żydowskie naszego miasta pozostało wierne swej tradycji i składa odpowiednie datki na akcję Hagalila.

Ostateczny wynik będzie niewątpliwie zadawalający. Ci, którzy datku jeszcze nie złożyli, niechaj to uczynią natychmiast. Należy bowiem pamiętać, że chodzi o rzecz wielką i doniosłą o przejęcie w nasze posiadanie ważnej części Palestyny — o powiększenie naszego stanu posiadania w Palestynie.

W związku z akcją Hagalila odbyło się we czwartek 11 bm. zebranie działaczy syjonistycznych z wszystkich frakcji, na którym p. dr Porecki wygłosił referat o sytuacji politycznej jiszuwu.

We wtorek 16 bm. p. dr Porecki wygłosił w lokalu org. Wizo referat o sytuacji politycznej i gospodarczej jiszuwu w Palestynie.

---

wskazywała na to, iż Palestyna jako klucz Bliskiego Wschodu jest ważną pozycją strategiczną i jako taka powinna pomieścić element polityczne pewny o dążnościach politycznych zgodnych z interesami narodu brytyjskiego. Chwilami Anglia zdawała się czujnie przysłuchiwać tym wywodom i w myśli zapewne musiała przyznać im rację jako uzasadnionym i słusznym. A jednak sprawa mimo wszystko wzięła dla nas obrót niepomyślny i groźny.

Od trzech przeszło lat niektórym państwom zależy na tym, by osłabić pozycję Anglii w Palestynie i by pozyskać sobie tam sympatie arabskiej większości. Dyktatorzy głodzący swych własnych obywateli z braku dewiz, nie szczędzą pieniędzy na to, by zasilać kasy beduińskich terrorystów i by zaopatrzyć w broń najętych siepaczy. Bezustannie buntują Arabów, by większe stawiali wobec Anglii wymagania, a w rzeczywistości przecież nie chodzi im o los Arabów, ale o to, by sobie pozyskać na przyszłość pewne wpływy na terytoriach, które leżą w pobliżu Suezu i stanowią bramę wypadową na Wschód, do angielskich Indyj. Z góry bowiem się przewiduje, że w przyszłej wojnie ten zakątek Morza Śródziemnego odegra w europejskim sporze najważniejszą może rolę.

Te bezdroża brunatno-czarnej moralności, bezcelowej i niepożytecznej, to tumanienie serc ludzkich, niestety wpłynęło zdaje się na ostatnie pociągnięcie polityczne Anglii w stosunku do nas. Z uwagi na ciężkie przesilenie europejskie, Anglia chce mieć w Palestynie spokój i dlatego składa w ofierze najpiękniejszy ideał narodu żydowskiego — odrodzoną ojczyznę w Erec. W chwili gdy hitleryzmy i faszyzmy podzierają w strzępy powojenne traktaty, Anglia właściwie chce uczynić to samo w stosunku do nas, gdy ma zamiar podrzeć deklarację Balfoura i znieść mandat. Nie trzeba krytykować ani wytykać drugim, czym samemu się grzeszy. Albo stoi się na gruncie poszanowania traktatów i wziętych na siebie zobowiązań, a wtedy to obowiązuje wszystkich, albo... idzie się właśnie w ślady tych, których się osądza jako niemoralnych, ponieważ sami jedonstronnie wypowiadają traktaty i burzą pokój. Albo — albo — tertium non datur.

Gdy w dzisiejsze święto Szawuot my Żydzi w oparciu o nadprzyrodzoną potęgę naszego Zakonu oceniamy ostatni krok angielskiego rządu, ze świętym oburzeniem i goryczą oświadczamy tym elementom, które ulegają nastrojom rozsiewanym przez mącicieli pokoju i trucicieli serc ludzkich, że my Żydzi nie damy się zastraszyć 5-letnimi prowizoriami i ograniczeniami emigracyjnymi, wymyślanymi w gabinetach oportunistycznych i chwiejnych dyplomatów Albionu. Nasze historyczne nieprzedawnione prawa do świętej ziemi naszych ojców, której od tylu lat okupujemy serdeczną ofiarą z krwi naszych najlepszych synów są najlepszą i najważniejszą bodaj legitymacją prawną dla walczenia o ten kraj, który my Żydzi chcemy odbudować w duchu naszej starej etyki synajskiej i który chcemy postawić jako wzór całemu światu, jak można realizować sprawiedliwość Bożą na ziemi. I dlatego uważamy, że nie należy poddać się wrażeniu chwili, jak również nie należy z drugiej strony przypuszczać, iż ta Biała Księga jest już ostatnim słowem Anglii w kwestii palestyńskiej. Ostatnio mieliśmy dość sposobności przekonać się, w jak zawrotnym tempie zmieniają się polityczne konstelacje i polityczna przyjaźń. Z drugiej strony zaś należy pamiętać o tym, że Anglia kunktatorska i powolna nie lubi odkrywać swoich kart nawet swoim najbliższym przyjaciołom. Oczywista nie jest to dla nas pocieszeniem, ale są to pozytywne aspekty sprawy dla nas negatywnej i smutnej. Miejmy jednak nadzieję, że to minie i że my Żydzi będziemy nadal mieli możność restytuować nasze prawa i realizować nasze usprawiedliwione żądania i pragnienia. Bo my Żydzi jako naród, który jest nauczycielem świata i mistrzem jego na niwie etycznej mamy prawo domagać się od świata, by w małej, pasywnej przynajmniej formie naprawił nam krzywdę wyrządzoną nam kiedyś przez przemoc i brutalną siłę. A osądzone na tej płaszczyźnie etycznej poczynania elementów stojących na przeszkodzie staremu narodowi w drodze do realizacji jego najświętszych ideałów znajdują należytą odprawę i ocenę w zdaniu pieśniarza:

תעתועים המה מוסר הבלים — שחר אין למו ולא מועילים
רודפים אחריהם לבם התולים — קצף מוסיפים וחמה מגדילים.(*

Budowa wersetów poetyckich według akrostikonu w odwrotnym porządku (תשר״ק) posiada tu swoją odpowiednią wymowę: bo przecież mowa jest o czymś, co sprzeciwia się naturalnemu porządkowi ludzkiej sprawiedliwości i historycznej prawdzie, co jest zdrożnym, próżnym, bezcelowym i niepożytecznym, jak jałowymi i bezpłodnymi są wymysły wszystkich małych serc i skarlałych dusz.

*) (שחרית ליום ב׳ של שבעות).

Z org. Hanoar Hacijoni

W niedzielę, dnia 14 maja br. odbyło się walne zgromadzenie Patronatu nad „Hanoar Hacijoni" w Tarnowie.

Po złożeniu sprawozdania z dotychczasowej pracy i sprawozdania kasowego wybrano prezesem p. dra A. Chometa, a w skład prezydium wchodzą pp.: J. Fast (zast. prezesa), Ehrlich Ch., Feigenbaumowa, Fluhr E., Fluhrowa F., Fluhr H., dr W. Mandel, Taub A. Poza prezydium, które jest pomyślane jako ciało wykonawcze Patronatu, wchodzą w jego skład wszyscy dotychczasowi członkowie. Nowy Patronat przystąpił już do pracy.

Z ochronki żydowskiej

Zarząd Ochronki żydowskiej w Tarnowie zamierza obecnie rozszerzyć swą działalność wychowawczą również na rodziców tych dzieci, które uczęszczają do Ochronki. W tym celu odbyło się w niedzielę, 14 b. m. zebranie rodziców dzieci uczęszczających do Ochronki. O znaczeniu higieny w życiu codziennym i w wychowaniu dzieci przemówił p. dr. E. Dintenfass, o zadaniach rodziców wobec obowiązków szkolnych dzieci — przemówił prof. Zwecher, zaś pp. Henryk Fluhr i Ch. Ehrlich omówili sprawy związane z urządzeniem kolonii letniej dla dzieci.

Licznie zebrani rodzice wysłuchali z zainteresowaniem wywodów mowców, a trafne swoje uwagi wypowiedzieli w ożywionej dyskusji jaka się następnie rozwinęła.

Recital skrzypcowy na FOP

Drugi recital skrzypcowy artysty prof. Fleischera, który się odbył staraniem Instytutu Muzycznego dnia 7 maja w sali lustrzanej gmachu KKO stał się niecodziennym wydarzeniem kulturalnym.

Prof. Zenon Fleischer skrzypek-wirtuoz zaliczany do najlepszych techników europejskich okazał się niezrównanym, głęboko myślącym interpretatorem klasyków o bardzo wysokim stylu. Swą silną indywidualnością artystyczną oczarował zasłuchane audytorium, prowadząc go niewidzialną ręką w przepiękny świat najczystszej sztuki. To też słuchacze wyrazili swą wdzięczność rzęsistymi oklaskami.

Pani prof. Rzepecka brała udział przy fortepianie jako bardzo subtelna akompaniatorka.

Czysty dochód przeznaczony na FOP z powodu słabej frekwencji był mały. Ponieważ jednak Instytut Muzyczny niezależnie od recitalu urządził zbiórkę wśród uczniów i grona nauczycielskiego osiągnięto sumę, do której można było dołączyć niepokaźny dochód z recitalu.

Na ręce Pana Starosty złożono na Fundusz Obrony Przeciwlotniczej: czysty dochód z recitalu zł 12, — dar barona Jana Konopki z Breni zł 5, — zbiórka Instytutu Muzycznego zł 83.50, — razem zł 100.50.

W końcu należy nadmienić, iż pp. prof. Fleischer i Rzepecka zrezygnowali z honorarium i dyrekcja KKO dała salę lustrzaną bezpłatnie, zaś prezydium miasta zwolniło Instytut Muzyczny od podatku gminnego od widowisk.

Obywatele!

Przy zbiorowym dowodzie ofiarności całego Narodu na cele obrony Państwa, nadeszła próba naszej polskości!

Niemcy — nasz odwieczny wróg — okazały ponownie swe właściwe oblicze. Wbrew istniejącym umowom, wyciągają swe chciwe łapy po rdzennie polskie ziemie.

Wrogowi temu wypowiadamy wojnę gospodarczą — bojkot wszystkiego co niemieckie!

Niechaj Niemcy wiedzą, że my Polacy jesteśmy złączeni w jedną wielką, zgodną rodzinę i w razie potrzeby umiemy wykazać naszą solidarną siłę!

Uchwałą przedstawicieli całego Społeczeństwa tarnowskiego postanowiono natychmiastowe wyrugowanie wszystkiego co niemieckie z naszego życia codziennego!

Precz z towarami niemieckimi!
Precz z prasą niemiecką!
Od dziś nie kupujemy i nie sprzedajemy towarów niemieckich!
Od dziś nie czytamy zupełnie gazet niemieckich!
Od dziś ani grosza na to co niemieckie!

Uczmy jedni drugich, że wyłamywanie się z frontu bojkotu tego wszystkiego co niemieckie — jest zbrodnią narodową, a gdy napotkamy tych co niemczyznę popierają — bojkotujmy ich również!

Za Komitet Obywatelski:
Zarząd Powiatowy
Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Tarnowie
Stow. Kupców i Przem. w Tarnowie — **Kongregacja Kupiecka w Tarnowie**

Podziękowanie

WP. dyr. drowi **SCHIPPEROWI** za szczęśliwie przeprawadzoną operację, WP. dr **BLOCH MERZOWEJ** i wszystkim lekarzom oraz siostrom szpitala żyd. za troskliwą opiekę podczas choroby, a WPani **dr EDELSTEIN** za trafne postawienie diagnozy, składam serdeczne podziękowanie **B. Adlerówna**

Wręczenie dyplomu X. Sanguszce

W poniedziałek, 15 b. m. odbyło się na zamku na Gumniskach uroczyste wręczenie przez prezydenta miasta dra Brodzińskiego ks. Romanowi Sanguszce dyplomu obywatelstwa honorowego nadanego księciu na specjalnym posiedzeniu Rady miejskiej. W uroczystości tej brali również udział pp. ławnik Zins i prezes Pogoda, oraz mjr. Jedygaroff, dyr. Dygat i inni. Po wręczeniu dyplomu ks. Sanguszko przyjął gości na obiedzie.

Z Zrzeszenia Kupców i Przemysłowców

W związku z uchwałą Zarządu miejskiego w Tarnowie o przeniesienie straganów z Rynku na plac św. Ducha względnie Burek, interweniował prezes p. mgr Spielman u Prezydenta miasta dra Brodzińskiego w kierunku pozostawienia stoisk straganiarskich na dotychczasowym miejscu, a zarazem złożył w tej sprawie memoriał Zrzeszenia, który wedle zapewnienia p. Prezydenta zostanie rozpatrzony przez Zarząd miejski.

Zrzeszenie Kupców i Przemysłowców przystąpiło do zawiązanego z inicjatywy Zarządu Powiatowego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Tarnowie „Komitetu bojkotu czasopism i towarów pochodzenia niemieckiego". Delegatami Zrzeszenia do powyższego Komitetu są pp.: F. Dindas, H. Eder, Z. Fenichel, J. Freireich, S. Gelernter, W. Gruschow, Gärtner I., M. Holländer, D. Kleinhändler, H. Osterweil, A. Reinhold, A. Seiden, S. Turnheim i Volkman.

Zawiadamia się zainteresowanych, iż w sekretariacie Zrzeszenia wyłożona została do wglądu lista biegłych podatkowych dla Urzędu Skarbowego w Tarnowie.

W niedzielę, 21 bm. odbędzie się punkt. o godz. 7.30 wiecz. posiedzenie Wydziału Zrzeszenia z następującym porządkiem obrad: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2) sytuacja gospodarcza kupiectwa żydowskiego w okręgu tarnowskim. 3) sprawa reorganizacji „Funduszu dla podupadłych kupców im. Józefa Heumana", 4) wnioski i interpelacje.

Sprawa wiecznie aktualna

W okresach największej czujności i wytężenia wszystkich sił społeczeństwa — w obliczu doniosłych wydarzeń — egzamin dojrzałości zdaje ten, kto zachowuje rozwagę i spełnia z równym spokojem tak swe obowiązki wobec Państwa jak i względem rodziny i swej przyszłości. Dowód takiej dojrzałości i mądrej rozwagi daje ten, kto nadal gromadzi oszczędności. Bardziej niż kiedykolwiek pożytek tych oszczędności ujawni się namacalnie obecnie — w okresie wiosennych zakupów i wszelakich projektów urlopowych. Z jakąż satysfakcją ogląda się rosnącą sumę w kolumnie liczb figurujących w Książeczce Oszczędnościowej P. K. O.

Właśnie w świetle ostatnich doświadczeń PKO daje największą rękojmię pewności i zaufania.

Rośnie też wielka armia ciułaczy, których liczba sięga już 3.600 000.

Stań również i Ty w tym szeregu.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w święta Szawuot odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. p. Künstlera. Odśpiewane zostaną następujące utwory:

Wtorek 23 maja br. o godzinie 8.30 wieczór 1) Ahawas olam, 2) Wajdaber Mosze.

Środa 24 maja br. o godzinie 8 rano 1) Kedusza szachris, 2) Adoszem zechronu, 3) Ribono szel olam, 4) Umipne chatoenu.

Środa 24 bm. godz. 8 wiecz. 1) Haszkiwenu, 2) Wajdaber Mojsze.

Czwartek 25 maja br. o godz. 8 rano 1) Kedusza szachris, 2) Ohawti, 3) Hazkarah, 4) Naricoch, 5) Umipne zhatoenu.

K. K. L.

Wykaz puszek ściennych za kwiecień 1939

Lazar Wachs zł 5.—, Józef Fast zł 5.02, T. Wechsler (Galicja) zł 3.40, Abraham Jortner zł 2.90, Józef Weissberg zł 2. 57, Menasze Wachtel zł 2.18, T. Bruder zł 1.65, inż. Orschütrzer zł 1.53, Apteka Reicha zł 10.—, Henryk Fluhr zł 1.01. — Po zł 1.—: Chaim Beller, dr Schönfeld, dr Edelstein, Izak Steinhaus, Róża Römer, dr Herman Grünberg, Ch. Sz. Korn, dr Wasserman, Debora Sturm, Mozes Löffel, Izak Koss 0.90, Mandelbaumowie 0 90, dr Fisch 0 86. Po 0 80: Ignacy Fleischer, Chaim Ehrlich, Hugo Spiller, Izak Schmidt, Naftali Bergman 0.79, Aszer Osterweil 0,79, dr Feiwel 0.77, dr Klausner-Müllerowa 0.75. dr Leibel 0.72, Wigdor Wiener 0.71, S. Rosenberg 0.70, Sabina Laszkowitz 0.70. Po 0.60: Samson Toder, drowa Weissowa, Cecylja Schiffowa, Rafael Beller i Ska, Józef Geldzähler 0.59, drowa Traumowa 0.56, Leon Fleischer 0.55, Kleinman 0.55, Herman Lauterbach 0.51. Po 0.50: Artur Brigg, Salamon Krumholz, Chaim Landau, Józef Geller, Adolf Schiff, dr Abraham Salz, Salamon Grün, dr Samuel Goldman, Zygmunt Fenichel, Majer Weiss, dr S. Goldberg, f ma Teka, Oskar Flaumenhaft, Pluga Hanoar Hacijoni, Markus Bernknopf, Wilhelm Gruschow, Salamon Turnheim, dr Fenichel, Maurycy Feld, Leib Hönig, dr Szymon Bloch, dyr. Lieblich, Ablöser, Natan Gewölber, Samuel Gelernter, Rubin Hönig, Maurycy Schwanenfeld, prof. J. Malkischer, Samuel Zughaft, Samuel Dintenfass, Turteltaub, Mechel Felber, Feiwisch Katz, Mozes Leibel, Regina Gelbowa, drowa Maschlerowa, Zwi Gersten, Etka Beck. — Datki poniżej 0.50 zł 8 67 z 36 puszek.

Datków poniżej 0 50 nie ogłasza się imiennie.

Komunikaty

Uroczysty raport młodzieży syjonistycznej. W sobotę, dnia 20 maja b. r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w budynku gimnazjum hebr. ul. Topolowa, uroczysty raport młodzieży syjonistycznej z udziałem delegata Centrali KKL w Palestynie dra Poreckiego.

Zgłoszenia do egzaminów wstępnych do gimnazjum i liceum Tow. „Safa Berura" przyjmuje Dyrekcja w godzinach urzędowych

Ezra chalucowa urządza w sobotę 27 b. m. o godz. 8.30 w lokalu org. syjon. wesołą herbatkę połączoną z tańcami. Dochód przeznaczony dla tarnowskich plug hachszarowych.

Wizo. Zawiadamia się, że w soboty i czwartki wieczorem odbywają się stale zebrania towarzyskie. Uprasza się panie wydziałowe o bezwzględne zwrócenie książeczek szeklowych i pieniędzy za sprzedane szekle, jakoteż o oddanie list z akcji „Hagalila" w poniedziałek 22 bm. na posiedzeniu wydziału.

Tarbut. W sobotę, dnia 20 maja o godz. 2-giej po poł. odbędzie się w lokalu „Hitachdutu" przy ul. Tertila 1. referat tow. dra Poreckiego z Palestyny.

Org Żyd. Młodz Akad. „Arlosorowia" zawiadamia, że w sobotę dnia 20 maja o godz. 3 po poł. odbędzie się plenarne zebranie członków z referatem nt „Partie polityczne w Polsce" (d. c.)

KINO APOLLO: „Włóczęgi". W głównej roli Szczepko i Tońko.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·6C, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie